

# Rutyna – Ewa Farna

Nie słyszycie mych tematów  
Nie widzicie mej potrzeby snu  
W oczach mam tak wiele pięknych słów  
Co zmieniają się w ten cały bunt

Świecidełka spowszednieją  
O tym nie macie pojęcia, bo  
Nawet wtedy, gdy się śmieję  
Nie znacie mnie, to kto?

Choć bawię latem, zamarzam chłodem  
Jestem tam, gdzie nie ma mnie  
Ciepłym wiatrem, a zwiędłym kwiatem  
Rutyna!

Dość zżera was!

Smak korozji stworzył czas  
Rdza zniewala serca kształt

Ej

Ooo

Uuoo

Tutaj coś mi się nie zgadza  
Rzucacie słowem: Kocham cię!

Życie me znacie na pamięć

I żyjecie go bardziej niż ja

Tu euforia, a ja płaczę

Gardzicie tym co chciałam dać!

Pozorami gra nasz wspólny świat

Chłoniecie go od lat

Choć bawię latem, zamarzam chłodem

Jestem tam, gdzie nie ma mnie

Ciepłym wiatrem, a zwiędłym kwiatem

Rutyna!

Dość zżera was!

Smak korozji stworzył czas,  
Rdza zniewala serca kształt

Nie kochaj mnie, porzuć mnie  
Nie będę inna  
Nie kochaj mnie, zostaw mnie  
Nie jestem winna  
Znienawidź mnie  
Taką jaką jestem  
Jestem inna, ja nie będę inna  
Czy jestem temu winna!

Choć bawię latem, zionę chłodem!  
Jestem tam gdzie nie ma mnie!  
Ciepłym wiatrem, zwiędłym kwiatem!  
Rutyna!  
Dość zżera was!  
Smak korozji stworzył czas  
Bawię latem, zamarzam chłodem!  
Dość zżera was, zżera was, zżera was, zżera was  
Rutyna!  
Dość zżera was!  
Smak korozji stworzył czas  
Rdza zniewala serca kształt



Słowa: Ewa Farna  
Muzyka: Jan Steinsdörfer  
Rok wydania: 2014  
Płyta: (W)INNA?